

36-9457

Sobota, 19 grudnia 1981 r.

Ekscelencjo Glemp,

O, Bracia Polacy!

Nasze serce płacze nad Wami, ale wiemy, że Jezus, nasza Miłość jest z Wami, ponieważ cierpicie za Niego. Co do mnie, to ja, Brigitte, pragnę wyrazić Wam moją czułość, zapewnić Was o mojej modlitwie, i chciałabym też zrobić coś więcej. Nie mam żadnej możliwości poza możliwością pisania, oznajmiając, że Bóg Was nie opuszcza.

Jeśli będę mogła podzielić się przyjaźnią z kimś, w szczególności według Waszych wskazówek, obiecuję, że otoczę tę osobę miłością, słuchając jej i wypełniając jej i Wasze oczekiwania wobec mnie.

O, Maryjo, Ty, słodka Matko, która pragniesz podzielić się swoim Synem z nami, proszę Cię, obroń odważną i dzielną, umiłowaną Polskę. Ty pragniesz urodzić Swojego Syna razem z nami: abyśmy mogli poprzez nasze otwarcie się na naszych braci Polaków dać życie wzajemnej miłości. Proszę Cię, pozwól, aby tak się stało.

Bracia, siostrzyczki, poznałam wojnę we Francji, w 1939 r. mając 2 lata, w 1945 roku skończyłam 7 lat. Przeżywam z wami ten czas próby, rozumiejąc go w całej jego okropności. O Panie mój, pozwól, abyśmy wszyscy się zjednoczyli w Kościele, ażeby wspólnie stworzyć wyobrażenie miłości.

Biedacy, jestem z Wami w Jezusie Chrystusie.

Brigitte Cozette

2, rue George de Porto Riche

75014, Paryż

Tel. 540-83-49